

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Ł., w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w O., o zapłatę

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że pozwany w ramach prowadzonej działalności zawarł z H. I. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką komandytową z siedzibą w K. oraz z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. umowy na dostawy lub usługi, w wykonaniu których dostawcy wystawili faktury VAT. W dniu 31 marca 2012 roku oraz w dniu 29 marca 2013 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w K., zaś w dniu 10 stycznia 2013 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. zawarły z powodem umowy o współpracy w zakresie obsługi wierzycielności i udzielania poręczeń. Na mocy tych umów powód poręczył m.in. istniejące i niewymagalne, jak również przysze zobowiązania pozwanego wynikające z zawartych umów na dostawy lub usługi. Pozwany nie uregulował należności wynikających z wystawionych przez ww. dostawców faktur VAT, dlatego powód spłacił za pozwanego należności wynikające z tych faktur, powiadamiając o powyższym fakcie pozwanego. Przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe nie wykazało, aby organ założycielski wydawał zgodę na zmianę wierzyciela strony pozwanej.

W ocenie Sądu Rejonowego stan faktyczny przedmiotowej sprawy jest bezsporny, zaś spór występujący pomiędzy stronami ma charakter prawny i dotyczy dopuszczalności poręczenia przez powoda za długi pozwanego wynikające z zawartych z ww. dostawcami umów na dostawy lub usługi.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U.2013.217.j.t.), zgodnie z którymi czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 2-5 jest nieważna.

W ocenie Sądu Rejonowego kluczowym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy było rozstrzygnięcie czy sporne umowy poręczenia zawarte przez powoda z ww. kontrahentami pozwanego można zakwalifikować jako czynności prawne mające na celu zmianę wierzyciela pozwanego. Sąd Rejonowy zajął stanowisko, zgodnie z którym przepis art. 54 ust. 5 powołanej wyżej ustawy można odnieść zarówno do umowy cesji, jak i do umowy poręczenia, skoro konsekwencją każdej z nich, na skutek różnych konstrukcji prawnych, może być zmiana wierzyciela. Zdaniem Sądu I instancji ustalając zakres przedmiotowy przepisu należy kierować się jego literalnym brzmieniem, z którego wynika, że dotyczy wszelkich czynności prawnych, które mogą doprowadzić do zmiany osoby wierzyciela. Nie ma zatem, w ocenie Sądu Rejonowego, przesłanek ku temu, by przyjąć ograniczony zakres działania art. 54 ust. 5 ustawy jedynie do umowy przelewu wierzycielności. Taka interpretacja nie odpowiada też celom wprowadzenia (ratio legis) takiego zapisu ustawy,

którym było zapobieżenie wyzbywania się wierzytelności przysługujących wobec szpitali, w jakikolwiek sposób. Z uzasadnienia ustawy nowelizującej wynika bowiem, że intencją ustawodawcy było objęcie ograniczeniem wszystkich czynności prawnych, które w efekcie doprowadziłyby do zmiany wierzyciela. Przepis ten miał służyć realizacji prawa do ochrony zdrowia wynikającego z art. 68 Konstytucji RP, gdyż samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej jest jednostką realizującą szczególnego rodzaju zadania publiczne poprzez udzielanie świadczeń zdrowotnych ratujących życie i zdrowie. Natomiast działania windykacyjne mogłyby doprowadzić do wstrzymania udzielania świadczeń zdrowotnych, a w konsekwencji – do braku dostępu do tych świadczeń na danym terenie.

W konsekwencji powyższego Sąd Rejonowy uznał, że umowy zawarte przez powoda z ww. kontrahentami pozwanego są nieważne w zakresie udzielonego przez powoda poręczenia z mocy przepisu art. 54 ust. 6 powołanej wyżej ustawy, a to oznacza, iż strona powodowa nie ma legitymacji procesowej czynnej do występowania przeciwko pozwanemu z żądaniem zapłaty kwot wynikających z załączonych do pozwu faktur VAT, ponieważ nie stała się wierzycielem wobec pozwanego.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy wskazał, że postawa stron umów poręczenia świadczy o tym, że zamierzały one ukryć, pod pozorem umowy poręczenia, umowę cesji wierzytelności, a ocena ważności ukrytej umowy przelewu powinna zostać dokonana z uwzględnieniem zakazów umownych „pactum de non cedento” (art. 83 § 1 zd. II k.c.), przewidzianych w umowach pozwanego z kontrahentami. Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie wykazał, aby uzyskał pisemną zgodę pozwanego Szpitala na dokonanie przelewu wierzytelności, co przesądza o nieważności również z mocy przepisu art. 58 § 1 k.c. (jako sprzecznych z bezwzględnie obowiązującymi przepisami art. 63 k.c. i art. 509 § 1 k.c.) umów zawartych przez powoda z ww. kontrahentami pozwanego w zakresie udzielonego przez powoda poręczenia.

Sąd Rejonowy uznał także, że w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z jedną stroną z nieważnością pozornej umowy poręczenia (art. 83 § 1 k.c.), z drugiej zaś z nieważnością czynności ukrytej polegającej na zmianie wierzyciela wskutek przelewu wierzytelności bez zgody pozwanego bądź też jego organu tworzącego. Zdaniem Sądu Rejonowego zawarcie przez powoda z kontrahentami pozwanego umowy poręczenia nosi również cechy działania sprzecznego z zasadami współzycia społecznego, a więc jest nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c. Działanie wierzycieli pozwanego było wprawdzie formalnie zgodne z treścią zobowiązania, ale nie daje się pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta (pozwanego), bowiem naruszało jego uzasadniony interes.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej oraz art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, poprzez zastosowanie wskazanych przepisów w sytuacji gdy zawarte przez stronę powodową umowy, nie stanowią czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela, o której mowa w art. 54 ust. 5 w/w ustawy i jako takie dla swej ważności nie wymagały uzyskania przez strony tychże czynności zgody organu założycielskiego,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez zastosowanie wskazanych przepisów pomimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, iż umowa poręczenia zawarta przez stronę powodową z (...) sp. z o.o. została zawarta dla pozoru,
3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich zastosowanie w konsekwencji wadliwego przyjęcia, iż zawarcie przez stronę powodową z (...) sp. z o.o. umowy poręczenia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego tj. zasadą lojalności i rzetelności, w sytuacji gdy zawarcie umowy poręczenia jak również subrogacja nie wpływają na zmianę wysokości nominalnej wierzytelności jak również stan zabezpieczeń wierzytelności i tym samym nie pogarszają sytuacji dłużnika,

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 63 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie, mimo iż brak zgody zamawiającego na zawarcie umowy poręczenia nie powoduje stanu bezskuteczności zawieszonej w rozumieniu wskazanego przepisu,

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 452 k.c. poprzez jego niezastosowanie w konsekwencji błędnej oceny prawnej umowy poręczenia i przyjęciu, iż pozwany dokonując zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o. czynił to na rzecz podmiotu uprawnionego do odbioru świadczenia,

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy stan faktyczny niniejszej sprawy wypełniał hipotezę oraz dyspozycję wskazanej normy prawnej oraz obligował Sąd I instancji do zasądzenia dochodzonego roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, który to przepis stanowił alternatywną podstawę prawną do zasądzenia dochodzonej pozewem kwoty pieniężnej,

7. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób pobieżny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania,

8. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewykazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz przyczyn wydania rozstrzygnięcia oddalającego powództwo.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie kwoty 9.470,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na go rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w ustawowej wysokości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Już w tym miejscu za całkowicie chybiony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób pobieżny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania. Wskazać przy tym należy, że powyższy zarzut nie został poparty jakimkolwiek uzasadnieniem ze strony skarżącej.

W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego

zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne

z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony w toku postępowania rozpoznawczego materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest – wbrew zarzutom apelacji - w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacjach zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi, nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych przez strony dokumentów, których treść poddał szczegółowej i wnikliwej analizie, dając temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnosnie kierowanego pod adresem Sądu I instancji zarzutu naruszenia prawa procesowego w postaci art. 328 § 2 k.p.c. należy wskazać, że jest on nietrafny i niezrozumiały, gdyż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał zarówno podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, jak również wyjaśnił jego podstawę prawną z powołaniem przepisów prawa, szczegółowo wyjaśniając przyczyny, dla których ustalone w toku postępowania fakty uzasadniają oddalenie żądania pozwu.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną dochodzonego roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny.

Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że z uwagi na datę powstania zobowiązań pozwanego względem jego pierwotnych wierzycieli, tj. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w K. oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O., przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy w grę wchodził reżim prawny określony ustawą z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U.2013.217 j.t.), obowiązująca od dnia 1 lipca 2011 r.

W tym miejscu wskazać należy, że – wbrew zarzutom skarżącej - Sąd Rejonowy nie naruszył przepisu art 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, z późn. zm.) poprzez jego niezastosowanie. Sąd I instancji nie zastosował tego przepisu w przedmiotowej sprawie z tego względu, że utracił on moc prawną z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej.

Prawidłowo również Sąd Rejonowy przyjął, że podstawą prawną oceny zasadności roszczenia objętego pozwem winny być przepisy art. 54 ust. 5 i 6 powołanej wyżej ustawy. Sąd Okręgowy podziela przy tym zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretację powołanego przepisu, zgodnie z którą obejmuje on swoim zakresem przedmiotowym zarówno umowę przelewu wierzytelności, jak i umowę poręczenia bowiem konsekwencją każdej z tych umów może być zmiana pierwotnego wierzyciela. Interpretacja ta odpowiada zarówno wykładni literalnej, jak i ratio legis tego przepisu.

Z literalnego brzmienia przepisu wynika bowiem, że zapis ustawy dotyczy wszelkich czynności prawnych, które mogą doprowadzić do zmiany osoby wierzyciela. Ustawodawca nie dokonał jakiegokolwiek rozróżnienia czy wyróżnienia tych czynności. Nakazuje to przyjąć, że jego zamierzeniem było wskazanie raczej ogólnie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich celu jurystycznego, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od ich dogmatyczno-

prawnej konstrukcji oraz typowej dla nich funkcji. W ustawie jest wszak mowa ogólnie o czynnościach i ich skutkach przy odwołaniu do pojęcia „zmiana wierzyciela”. Mając na uwadze zasadę racjonalnego ustawodawcy należy przyjąć, że zabieg ten jest celowy i zmierza do uniknięcia pojęć kodeksu cywilnego dotyczących konkretnych jego regulacji i instytucji, tak aby zakres przedmiotowej normy był możliwie szeroki przy uwzględnieniu celu jakiego wprowadzone ograniczenie ma służyć. Użycie pojęć o bardzo ogólnym charakterze stworzyło wszak możliwość odniesienia do wszelkich instytucji prawa cywilnego, których efektem jest zmiana wierzyciela. Interpretacja taka odpowiada celom regulacji wskazanym w uzasadnieniu ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U.2013.217 j.t.), w którym wprost wyjaśniono, że intencją ustawodawcy w tym zakresie było objęcie ograniczeniem wszystkich czynności prawnych, które w efekcie doprowadziłyby do zmiany wierzyciela. Chodziło zatem o eliminowanie takich sytuacji, w których w wyniku określonej czynności prawnej pojawi się nowy wierzyciel z.o.z. dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy. Krąg czynności prawnych określony w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej nie może zatem ograniczać się do samej cesji, factoringu, subrogacji umownej czy indosu wekslowego.

Ocena zasadności stanowiska apelacji oraz zaskarżonego rozstrzygnięcia nie może także ostatecznie pomijać faktu, że kwestia zakresu rozwiązania przewidzianego w art. 54 ust. 5 przedmiotowej ustawy, stanowiącego kontynuację regulacji wprowadzonej od dnia 22 grudnia 2010 roku na gruncie ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.2007.14.89 j.t. ze zm.) (art. 53 ust. 6 i 7), była już także przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który

w wyroku z dnia 6 czerwca 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I CSK 428/13 wyraził zapatrywanie, że nieważne jest poręczenie udzielone za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej bez wymaganej zgody organu założycielskiego tego zakładu (art. 53 ust. 6 ustawy o z.o.z., art. 58 § 1 k.c.), wskazując iż poręczenie może należeć do grupy czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela. Podkreślić zaś należy, że w sprawie tej, wskazując na komercyjny charakter zawieranych umów o współpracę, Sąd Najwyższy poddał w tym kontekście ocenie stanowisko, iż poręczenie tego rodzaju ma na celu wzmocnienie pozycji dostawcy z.o.z. i ochronę jego interesów, nie zaś przede wszystkim interes ekonomiczny, dysponującego kapitałem, poręczyciela, zmierzającego do uzyskania statusu prawnego wierzyciela z.o.z. na podstawie przepisów o subrogacji, które powódka akcentowała także i w tej sprawie w odniesieniu do charakteru zawartej przez nią umowy gwarancji. Sąd Najwyższy podkreślił wówczas, iż poręczenie obejmujące zobowiązania z.o.z. udzielane było przez przedsiębiorcę działającego na tzw. rynku wierzytelności, odpłatnie, odsetki za opóźnienie w spłacie należności subrogacyjnej stanowią dodatkowy dochód poręczyciela, a poręczeniem obejmowano zawsze tzw. pewne wierzytelności m. in. bezsporne, nieprzedawnione, nieobciążone żadnym prawem, nieobjęte żadnym postępowaniem upadłościowym i egzekucyjnym. Poręczenie nie obejmowało także wierzytelności z.o.z., które „nie podlegają potrąceniu ani innym zarzutom dopuszczalnym do podniesienia do przez dłużnika, w szczególności w trybie art. 513 k.c.” Okoliczności te, w ocenie Sądu Najwyższego, uprawniały zatem do wniosku, że przedsiębiorca liczył przede wszystkim na nabycie spłaconej wierzytelności i nie był zainteresowany podejmowaniem żadnej obrony przed roszczeniem zgłoszonym przez wierzyciela z.o.z., a nabytą w wyniku spłaty wierzytelność traktował jako określoną inwestycję kapitałową. Tego rodzaju argumenty niewątpliwie odnieść można w pełni do umów gwarancji będących przedmiotem oceny w niniejszej sprawie.

Powyższe nakazuje zatem zgodzić się z Sądem Rejonowym, że umowy gwarancji będące przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie mieszczą się

w pojęciu „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela” w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. (Dz.U.2013.217 j.t.), a skoro tak - jako zawarte bez wymaganej zgody organu tworzącego pozwanego - w świetle dyspozycji art. 54 ust. 6 przedmiotowej ustawy, są nieważne. Konsekwencją powyższego musiało być uznanie, że strona powodowa nie stała się wierzycielem pozwanego zakładu, a tym samym nie posiadała legitymacji procesowej czynnej do wytoczenia przedmiotowego powództwa, co skutkowało jego oddaleniem.

W tym stanie rzeczy czynienie rozważań odnośnie merytorycznej zasadności pozostałych zarzutów apelacji uznać należy za niecelowe.

Jedynie na marginesie, w odniesieniu do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie wskazać należy, że skarżący zdaje się nie zauważać, iż w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy

ewentualne roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) kierować może co najwyżej do kontrahentów umów gwarancyjnych, nie zaś do pozwanego. To kontrahenci zawartych ze skarżącym umów gwarancyjnych są bowiem podmiotami, które na skutek zapłaty przez skarżącego odniosły korzyść majątkową. Z uwagi na nieważność zawartych umów gwarancyjnych w zakresie udzielonego przez stronę powodową poręczenia pozwany nie został zwolniony

z zobowiązania zapłaty względem swoich pierwotnych kontrahentów, tj. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w K. oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O..

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy w punkcie 1. wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez pozwanego w tym postępowaniu złożyło się jedynie wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2. § 6 pkt 4 w zw.

z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.).